

Trzy województwa zwolnione od miarek i odsypów

WARSZAWA. 14 bm. powiat Gdańsk — jako ostatni w województwie przekroczył 90 proc. tegorocznego planu obowiązkowych dostaw z tegorocznych zbiorów.

72 gromady Dolnego Śląska zelektryfikowano w br.

WROCLAW Liczba zelektryfikowanych gromad Dolnego Śląska wzrosła w tym roku o 72. Najwięcej, bo 28 gromad zelektryfikowano w pow. Wołów, który w okresie gospodarki kapitalistycznej najhardziej był pod tym względem zaniedbany.

Załoga kop. „Piaś” wykonała roczny plan wydobycia

STALINOGROD. 13 bm. wykonała roczny plan produkcji załoga kopalni „Piaś” jako druga w przemyśle węgla w polskiej kopalni „Gottwald”. W znacznym stopniu do przedterminowej realizacji rocznych zadań załogi „Piaś” przyczyniło się współzawodnictwo międzybrigadowe i międzyzespołowe oraz zobowiązania długookresowe. W wyniku tych zobowiązań załoga „Piaś” w ciągu 7 ostatnich miesięcy wydobyla 51 835 ton węgla ponad plan, przekraczając o 11 506 ton zobowiązanie podjęte do końca bież. roku.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, poniedziałek 16 listopada 1953 r. Nr 272 (1101) B Cena 20 gr

Oświadczenie min. spraw zagranicznych ZSRR — W. M. Mołotowa w sprawie zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych zamieszczamy na stronie 4

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

z dnia 14 listopada 1953 r.

w sprawie częściowej obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych, cen potraw i napojów w zakładach gastronomicznych otwartych oraz niektórych usług.

W celu dalszej poprawy poziomu materialnego ludności i podniesienia jej siły nabywczej

uchwala się:

1. dokonać z dniem 15 listopada 1953 r. częściowej obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych, cen potraw i napojów w zakładach gastronomicznych otwartych oraz

niektórych usług zgodnie z zestawieniem podanym w załączniku do niniejszej uchwały, zawierającym ważniejsze artykuły podlegające obniżce cen.

Przyniesie to oszczędność dla ludności pracującej w wysokości ca. 4.500 milionów złotych w stosunku rocznym, a łącznie ze zniżką cen dokonaną w drodze sprzedaży poremanentowej i posesonowej 5.400 milionów złotych;

2. zobowiązać Ministra Handlu Wewnętrznego oraz Ministra Przemysłu Drobniego i Rzemiosła do wprowadzenia obniżonych cen w życie z dniem 15 listopada 1953 r.

PREZES RADY MINISTRÓW Bolesław Bierut

Wykaz ważniejszych artykułów podlegających obniżce cen

I. Artykuły spożywcze

- 1. Pieczywo pszenne zwykłe — średnio o 12% w tym: chleb pszenny o 10%, bułki pszenne o 16%, chałwa pszenna zwykła o 12%, chleb Graham o 7%
2. Chleb pszenno-żytni (mieszany) średnio o 7,0% w tym: chleb naleczowski o 7,5%, chleb sandomierski o 5,5%, chleb łęczycycki o 6,0%, chleb łódzki o 6,0%, suchary pszen-żytnie o 40,0%
3. Pieczywo pszenne wyborowe średnio o 10,0% w tym: bułki maślane, rogaliki o 9,0%, warszawianki, rogale, obwarzanki o 11,0%, solanki, szwedki o 11,0%
4. Pieczywo półcukiernicze o 12,5% w tym: bułki maślane przekładane o 12,5%, bułki drożdż. z serem o 12,5%
5. Pieczywo cukiernicze o 10,0% w tym: herbatniki o 10,0%, pierniki i miodowniki o 10,0%, wroby wafłowe o 10,0%, biszkopty o 10,0%, sucharki cukiernicze o 10,0%
6. Ciastka wszelkie o 9,0%

- 7. Cukier średnio o 13,5% w tym: cukier kryształ zwykły o 13,3%, cukier kryształ rafinowany o 11,4%, cukier kostka prasow. o 13,8%, cukier kostka pilow. o 13,1%
8. Cukierki wszelkie o 10,0%
9. Galanteria czekoladowa o 10,0% w tym: czekoladki o 10,0%, batony o 10,0%, kawki i pastylki o 10,0%
10. Chałwa wszelka o 20,0%
11. Miód sztuczny o 20,0%
12. Przetwory owocowe średnio o 15,0% w tym: marmolada wyborowa o 12,0%, twarda o 12,0%, marmolada miękka i popularna o 12,0%, powidła o 15,0%, dzemy o 15,0%, kompoty o 10,0%, susz jabłkowy o 20,0%, płynny owoc o 9,0%, soki o 15,0%
13. Przetwory warzywne średnio o 25,0% w tym: ogórki konserwowe, korniszony, pikle o 20,0%, przetw. pomidorowe o 30,0%
14. Ryby i przetwory rybne o 5,0% w tym: śledź solony o 25,0%, śledź marynowany o 10,0%, dorsz świeży o 5,0%, filety dorszowe o 5,0%, dorsz wędzony o 0,5%, leszcz wędzony o 15,0%, rolmopsy i moskaliki o 10,0%, ryby słodkowodne świeże i mrożone o 5,0%, karp o 5,0%
15. Konserwy trwałe z ryb morskich „Bałtyk” wędzony w oleju o 10,0%, pulpety w sosie greckim o 10,0%, paszlet rybny o 15,0%, dorsz w pomidorach o 10,0%
16. Konserwy mięsne i dziczyzna o 10,0% w tym: konserwy: wieprzowina we własnym sosie średnio o 10,0%, konserwy: gulasz wołowy i wieprzowy średnio o 10,0%, konserwy: wołowina we własnym sosie średnio o 10,0%, dziczyzna o 10,0%, łój wołowy surowy o 12,5%, łój wołowy topiony o 11,0%
17. Wódki gatunkowe wszelkie o 10,0%
18. Ocet 6% i 10% o 10,0%
19. Herbata o 5,0%

- śliniaczki o 10%, paletka o 10%, zakieciaki o 10%, kubraczki o 10%
26. Trykotaże (dziane) dziecięce o 10% w tym: pulowery wełniane, golfy o 10%, ubranka wełniane o 10%, sukienki, spódniczki, bluzeczki o 10%, rajtuzy wełniane, niedźwiadki o 10%, bezrekawniki, wiatrówki o 10%, rajtuzy bawełniane, majteczki o 10%
27. Bezrekawniki (swetry) męskie i damskie o 10%
28. Pończochy damskie o 21% w tym: steelonowe I gat. o 20%, steelonowe II gat. o 16%, steelonowe III gat. o 12,7%, steelonowe IV gat. o 30%, nylonowe o 10%
29. Skarpetki męskie i damskie o 10% w tym: steelonowe o 10%, z domieszką steelonu o 10%
30. Odzież sportowa i turystyczna średnio o 7%
31. Nakrycia głowy o 10% w tym: kapelusze męskie wełniane o 10%, włosowe o 10%, kapelusze damskie o 10%, czapki o 10%
32. Obuwie welurowe damskie ze świąskiej skóry o 15%
33. Sandały skórzane dziecięce na spodach gumowych o 10%
34. Obuwie tekstylne o 10% w tym: półbuty damskie tekstylne o 10%, półbuty męskie tekstylne o 10%, meltonki o 10%, walonki o 10%, gdynki tekstylne o 10%, czółenka damskie o 10%, papucze filcowe o 10%, botki filcowe o 10%, botki dziecięce „Baby” o 10%
35. Obuwie tekstylno-gumowe o 10% w tym: „botki” o 10%, specjalki damskie o 10%, specjalki dziecięce o 10%
36. Galanteria o 15% w tym: torbki skórzane o 15%, torbki filcowe o 15%, walizki o 15%, portfele i portmonetki o 15%, tornistry o 15%, rekawiczki skórzane o 15%
37. Zabawki wszelkie o 15%
38. Meble o 10% w tym: meble kuchenne o 10%, komplety sypialne o 15%, komplety kombinowane o 10%, tapczany o 10%, szafy o 10%, stoły i stoliki o 10%, łóżka o 12%, wszystkie pozostałe meble o 12%
39. Wózki dziecięce o 10% w tym: wózki głębokie o 10%, wózki spacerowe o 15%
40. Artykuły kosmetyczne o 15% w tym: kremy lecznicze — kamforowy o 15%, ziołowy, gold-cream o 15%, puder kosmetyczny o 25%, kredki do warg o 15%, wody kolońskie o 10%, wody kwiatowe o 10%, wody lawendowe o 10%, wody na wagę o 5%, wody specjalne o 15%, perfumy popularne o 10%, perfumy luksusowe o 10%
41. Uprząż o 20%
42. Kosiarzki konne o 30%
43. Grabie konne o 10%
44. Kopaczki o 30%
45. Maszyny rolnicze o 30% w tym: żniwiarki o 40%, kosiarzki konne o 30%, grabie konne o 10%, i kopaczki o 30%, wały ławkowe o 30%, wialnie o 30%, siewniki o 40%

II. Artykuły przemysłowe

- 20. Mydło i proszki o 10% w tym: mydło gospodarcze o 15%, mydło powszechne o 10%, mydło toaletowe o 10%, proszek do prania o 10%, proszek do zamaczania o 20%, soda krystaliczna o 20%
21. Węgiel kamienny o 10%
22. Artykuły włókiennicze o 10% w tym: tkaniny wełniane zgrzebne niskoprocentowe ubraniowe męskie o 10%, tkaniny wełniane zgrzebne niskoprocentowe płaszczowe męskie o 10%, tkaniny wełniane zgrzebne niskoprocentowe płaszczowe damskie o 10%, tkaniny wełniane płaszczowe Lodon o 30%, tkaniny wełniane wigoniowe ubraniowe męskie o 20%

- 24. Bielizna z tkanin bawełnianych, sztucznego jedwabiu i innych sztucznych włókien o 10% w tym: — bielizna męska: koszule męskie drukowane, flanelowe, nocne o 10%, kalesony długie, krótkie o 10%, piżamy o 10% — bielizna chłopcowska: koszule białe drukowane i flanelowe, nocne o 10%, kalesony o 10%, piżamy o 10% — bielizna damska: komplety o 10%, koszule białe, nocne o 10%, piżamy o 10%, komplety plażowe o 10%, chusteczki do nosa o 30%
25. Artykuły niemowlęce trykotażowe o 10% w tym: kaftaniki o 10%, śpioszki o 10%

III. Ceny potraw i napojów w otwartych zakładach gastronomicznych

- 46. Ceny potraw mięsnych o 5%
47. Ceny pozostałych potraw o 10%
48. Ceny potraw w barach mleczn. o 5%
49. Ceny win i wódek o 10%
50. Ceny herbaty o 10%

IV. Opłaty za usługi w zakładach uspołecznionych

- 51. Szycie miarowe odzieży o 8%
52. Reperacja odzieży o 10%
53. Szycie obuwia miarowego o 5%
54. Reperacja obuwia o 5%

Jedność słów i czynów

Dlaczego kraj nasz rozwija się w tempie bezprzykładnym w jego historii, dlaczego życie nasze ma tyle przebogatej treści? Dlatego przede wszystkim że znikła bezpowrotnie, opadła z nas zmora pałaców niepokoleń i futra, a na jej miejsce wrosła świadomość, że droga, którą idziemy w jutro naszego codziennego, nielatawa praca prowadzi nas do dobrobytu.

Nowym istotnym wyrazem i sprężyną służności naszej drogi i wynikających z niej perspektyw lepszego jutra jest uchwała Rady o częściowej obniżce cen artykułów spożywczych i przemysłowych w handlu detalicznym w zakładach gastronomicznych oraz cen niektórych usług. Uchwała przewiduje obniżkę cen m. in. pieczywa pszenno-żytniego, cukru, ryb, odzieży, mydła, maszyny rolniczej itd. w granicach od 5 do 40 procent. W wyniku tej obniżki cen ludność oszczędzi 4,5 miliarda złotych, a łącznie z przeprowadzaniem od października sprzedaży poremanentowej 5 miliardów 400 milionów złotych.

Uchwała ta przynosi ludności pracującej poprawę bytu: jest ona pierwszym krokiem zapoczątkowującym realizację zapowiadanej w wytycznych IX Plenum KC PZPR polityki stopulowej obniżki cen jako

ważnego elementu w walce o szybszy wzrost stopy życiowej ludności. Obniżka wpisuje na budżet domowy każdej rodziny niższe ceny, np. weglu, cukru, mydła, pozwala na zaspokojenie pewnych kwot pieniężnych, na podniesienie poziomu artykułów żywnościowych i przemysłowych. Tak więc obniżka cen podnosi realne zarobki pracujących.

Wiele wysiłku włożyła nasza klasa robotnicza, nasz naród, by stworzyć niezbędne warunki dla coraz pełniejszej realizacji podstawowego celu naszego budownictwa: jak najpełniejszego zaspokojenia rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych człowieka.

Systematyczna walka o odciążenie tego celu trwała od pierwszych dni po wyzwoleniu, rozgrywała się na terenach nowych fabryk i domów, na polach naszych wsi, przy każdym warsztacie pracy. Walka o oszczędzenie tego celu rozszerzała się głównie na froncie industrializacji, będącej podstawą rozwoju kraju, podstawa jego bezpieczeństwa, podstawa budownictwa socjalistycznego.

przez Związek Radziecki maszyny i urządzenia przyspieszyły i przyspieszają rozwój naszego przemysłu, to stosowanie doświadczeń radzieckich przyspiesza pracę naszych rąk to wspaniały przykład bractwa radzieckiego, ich walka o nieznaną w dziejach dobrobyt jest dla nas natchnieniem w naszej walce o rozkwit ojczyzny, o dobrobyt narodu.

Dziś ojczyzna nasza, po ośmiu latach niepodległości, dzięki realizowaniu polityki socjalistycznego uprzemysłowienia, dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego znalazła się w rzędzie krajów o wysokim poziomie gospodarczym, na piątym miejscu w Europie pod względem produkcji przemysłowej. W bieżącym roku produkcja naszego przemysłu jest 3,6 raza wyższa niż przed wojną a na jednego mieszkańca 4,7 raza wyższa.

Szybki rozwój naszego przemysłu stworzył niezbędne warunki dla realizacji wytycznych IX Plenum KC PZPR. „Dziś już — powiedział towarzysz Bierut — istnieje u nas niezbędna, oparta na nowoczesnej technice i dostatecznie mocna baza przemysłowa, która zabezpiecza szybsze niż dotąd tempo polepszenia warunków materialnych i kulturalnych ludności pracującej”.

Obecna obniżka, tak jak i całość zadań, które postawiło przed nami IX Plenum KC PZPR w pracy nad szybszym podniesieniem stopy życiowej mas pracujących, wyrosła na gruncie dotychczasowych naszych sukcesów.

Aby iść dalej po drodze szybszego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących i stopniowej obniżki cen musimy z całą energią walczyć z nadmiernym pozostawaniem w tyle rolnictwa za rosnącymi potrzebami ludności oraz ze skutkami niesprzyjających nam w ciągu ostatnich 3 lat warunków klimatycznych, które oddziaływały nieumiejętnie na poziomie produkcji rolniczej.

„Niedostateczna produkcja rolnictwa — stwierdził towarzysz Bierut w swym przemówieniu na IX Plenum — jest niewątpliwie główną przeszkodą hamującą wzrost stopy życiowej mas pracujących zarówno w mieście jak i na wsi”.

Zgodnie z wytycznymi IX Plenum wydatnie wzmocni pomoc państwa dla wsi, znacznie wzmocni produkcja przedmiotów powszechnego użytku, rozszerzy się sieć placówek handlowych, ogromnie wzmocni budownictwo mieszkaniowe, usprawni się gospodarka komunalna, polepszy ochrona zdrowia.

Ale to sprzyjające warunki wdatnego podniesienia w ciągu najbliższych dwóch lat stopy życiowej ludności pracującej same nie przekształcą się w rzeczywistość. „Szybsze podniesienie stopy życiowej — wskazuje towarzysz Bierut — trzeba wypracować i wywalczyć”.

wyprodukcyjne zarówno w produkcji przemysłowej jak i rolniej, podnosząc produkcję na coraz wyższy poziom. Trzeba, aby chłopci termnowo i w pełni wywiązywali się ze swych patriotycznych obowiązków wobec państwa. Trzeba nieustannie podnosić wydajność pracy. Trzeba wzmocnić walkę o obniżenie kosztów własnych, o oszczędność, walkę przeciw wszelkim przejawom marnotrawstwa w całej naszej gospodarce narodowej.

W tej ogólnonarodowej walce o podniesienie poziomu życiowego człowieka, o odegranie ma nasza młodzież. Trzeba, aby organizacje ZMP oświeciły w mieście i na wsi zorganizowały twórczy zapal młodzieży, by porwały młodzież do walki o spełnienie pięknych celów, postawionych przed nami przez IX Plenum KC PZPR.

Obecna obniżka cen, która jest w.razem trwałej polityki szybszego podnoszenia poziomu życiowego ludności pracującej w miastach i wsi będzie bodźcem dla zmobilizowania wszystkich naszych sił całego narodu do walki o lepsze, dostatniejsze życie, do walki o ustrój dobrobytu i szczęścia człowieka — o socjalizm. Przeprowadzona obecnie częściowa obniżka cen umacnia zaufanie mas pracujących do Partii, do władzy ludowej, potęguje wole milionów ludzi pracy, wole pójścia za Partią drogą wskazaną przez IX Plenum KC PZPR.

Mocno i pewnie złączone są nasze dłonie

W PAŹDZIERNIKOWE dni 1939 roku — w deptynej historii Jerolimskim butem Pradze, padły strzały. Lufy karabinów esesmańskich wymierzono w pierś patriotycznych robotników, wymierzono w młodzieńcze serca studentów czeskich, tak gorąco pragnących wolności dla zdradzonego i zakutego w kajdany swego kraju. Polała się krew robotnika Sedlaczka i studenta medycyny — Janka Opletala.

17 listopada — esesmani zniszczonego Reichsprotektora Karla Hermana Franka wkrajają na wyższe uczelnie, aresztują tysiące studentów i profesorów i osadzają ich za drutami obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Na przedmieściu Pragi ginie pod murem — dziesięciu przywódców Związku Studentów Czesosłowackich.

W dni grudnia wojny światowej — pod sztandarem walki z faszyzmem stanęły miliony postępujących chłopów i dziewcząt, setki tysięcy studentów.

Pamięć studentów, którzy swoimi młodymi pierściami torowali drogę do wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem — studentci świata czczą, obchodząc rokrocznie 17 listopada jako Międzynarodowy Dzień Studenta.

Dzień ten stał się symbolem jedności studentów całego globu ziemskiego — którym niezależnie od wielu różnic politycznych, religijnych czy rasowych — bliska i droga jest sprawa pokoju, sprawa ludzkiego życia.

Z idei 17 listopada, idei jedności i solidarności studentów świata zrodził się Międzynarodowy Związek Studentów — organizator walki studentów o pokój, niezawisłość narodową i lepszą przyszłość.

Idea ta — z rosnącą z roku na rok siłą kroczy triumfalnie przez wszystkie kontynenty i stolice, zwycięża na kongresach i radach studenckich, w salach uniwersyteckich i na ulicach.

17 listopada — świętowany obecnie w ramach Światowego Tygodnia Studentów — jest dniem mobilizacji i przeglądu sił studenckich na rzecz pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych, na rzecz porozumienia, współpracy i przyjaźni między narodami.

W SŁONECZNE sierpniowe dni zjechał do naszej stolicy na III Światowy Kongres przedstawiciele studentów z wszystkich stron świata. Wzięliśmy ich uściskującymi na Placu Konstytucyjnym i na Starym Mieście, w Łazienkach i na budowie Pałacu Kultury i Nauki. Spotykaliśmy ich niemal w całej Polsce.

Witaliliśmy ich wszędzie serdecznie uśmiechem i mocnym przyjacielskim uściskiem dłoni. Byli wśród nich czarni i

białi, komuniści i konserwatyści, katolicy i muzułmanie.

Różna była ich mowa, różny był ich strój. Ale wśród różności koloru i języka, zainteresowań i przekonań jedno było wspólne — wola pokoju, przyjaźni i współpracy. I to jest najważniejsze. Pragnieniem każdego studenta jest zgłębiać tajemki wiedzy ludzkiej, po to, by pracować w pokoju dla dobra ludzi. Pragnie on wznosić wspaniałe domy i gmachy, konstruować ułtawiając pracę ludzką maszynę, dokonywać odkryć naukowych, tworzyć piękne pomniki i pieśni, uczyć i wychowywać. Każdy uczeń studenta pragnie żyć w wolnej ojczyźnie, w miarę swoich sił i zdolności poświęcać się do rozkwitu swojej ziemi ojczystej i jej sławy.

W wielu krajach pragnieniem tym stało się dążyć do postępującego rozwoju życia i nauki, staje polityką wojny i zbrojeń.

W ciężkiej sytuacji znalazła się obecność studentów Światowego Zjednoczenia. Za dnia na dziedzińcu wzrastają trudności w zdobywaniu wyższego wykształcenia. McCarthyskie „połowania na czarownice” coraz bardziej zatrzymują atmosferę wyższych uczelni. Ostawiona komisja kongresowa do badań działalności antyamerykańskiej wyznaczyła na bruk 40 profesorów oraz spowodowała liczne rezygnacje ze stanowisk naukowych. Wszelka myśl postępująca tłumiona jest brutalnie. Na inkwizycyjnych przesłuchaniach najcięższe dźwigi naukowe. Jednocześnie szeroko propaguje się różne teorie ludobójcze oraz chuchnie zgłębienia moralną i zbrodnia piśmiennia i książki.

Niesłychana histeria wojenna i towarzyszące jej wznoszące przęgotowania wojenne systematycznie obciążają wydatki na szkolnictwo wyższe. Koszty pobytu studenta na wyższej uczelni, obejmujące naukę, mieszkanie oraz utrzymanie, wrosły w ciągu ostatniego dziesięciolecia o 70 procent. W wyniku tego wielu zdolnych studentów zmuszonych jest rezygnować ze studiów.

Zaostrzająca się dyskryminacja rasowa — spowodowała u młodzieży murzyńskiej spadek ilości zgłoszeń na wyższe uczelnie o 20 proc.

Coraz niedźniejsze życie jest udziałem studentów reemigracyjnej Japonii. Wydatki na oświatę stanowią zaledwie 4 proc. budżetu. Stale podnoszone czesne dziesiątkuje szeregi studenckie do tego stopnia, że 25 proc. studentów Uniwersytetu OOKI w Kyoto zmuszonych było porzucić studia. Gorzki los spotkał ostatnio 80 proc. tegorocznych absolwentów uniwersyteckich, którzy pozostali bez pracy.

Wzrastający niepokój wywołuje u studentów japońskich budowa baz wojskowych i poligonów wojskowych, obejmują-

cych, wg. danych oficjalnych, 138 tysięcy hektarów ziemi ornej.

Te same prawa kapitalistycznej rzeczywistości skazują na bezrobocie absolwentów wyższych uczelni we Włoszech, Francji i Niemczech zachodnich. Kiedy we Włoszech prasa ogłosiła, że jest wolnych 15 posad nauczycieli historii sztuki w seminarium nauczycielskim — zgłosiło się ni mniej ni więcej tylko dwadzieścia i pół tysiąca kandydatów. W adena-urowskim państwie federalnym 16 tysięcy młodych lekarzy zmuszonych jest pracować jako konduktorzy lub niewykwalifikowani robotnicy.

A oto co przynosi studentom „dobroczynny” i „niekukujący” system kolonialny. Zaletwie i student przypada na 20 tysięcy ludności indonezyjskiej, podczas gdy jeden lekarz wypada na 60 tysięcy ludności. W Kenii roczne wydatki na kształcenie dziecka europejskiego sześćdziesięciokrotnie przewyższają wydatki na nauczanie dziecka afrykańskiego. Tunisi, mimo iż 75 lat już „kolonizacja” z cywilizacji francuskiej — nie posiada dotychczas swego uniwersytetu. Tzw. „afrykańskie uniwersytety” w Pretorii, Stellenbosch, Potchefstroom i inne przyjęły tylko białych studentów. Uniwersytet w Natalu ma oddzielne sale wykładowe dla studentów nie-Europejczyków.

Wszystko to styszałimy bezpardonnie z ust nasyżych orwających w czasie obrad i spotkań warszawskich. W słowach tych zawarta jest gorzka milionów studentów. Ciemny i ponury to obraz.

JAKŻE inne jest życie studentów w Związku Radzieckim, w krajach pokojowych.

wego budownictwa. Najmłodsze marzenia młodych ludzi przekuwane są tu w realny czyn. Uzbrojeni w wiedzę młodzi specjaliści zmieniają biegi rzek, używają ogromne pola- czki, tworzą sztuczne morza, prowadzą skomplikowane badania naukowe — wszystko dla szczęścia ludzi, wszystko dla siebie. Nauka, student i profesor otoczeni są tu matczyną troską rządu. Dla nich wznosi się uniwersytety — pałace i jasne, wygodne domy akademickie.

STUDENCI w krajach kapitalistycznych i kolonialnych coraz jaśniej uświadamiają sobie możliwość lepszego życia, bez wojny i zbrojeń, w pokoju i przyjaźni między narodami.

Coraz wyraźniej i mocniej wiążą oni rozwiązanie swoich życiowych problemów z podstawowym problemem ludzkości — pokojem. Zrozumie- li, że nie można jednocześnie przeznaczać budżetów państwowych na budowę baz wojskowych, produkcję bomb i książki.

Dlatego studenci świata coraz liczniej jednoczą się pod sztandarami MZS — w walce o pokój i lepszą przyszłość. Dlatego pragną porozumienia, współpracy i przyjaźni między narodami, dlatego dążą do przemyślenia, w atmosferze szczerzej dyskusji, różnic i rozbieżności.

Dlatego coraz mocniej łączą się studenckie dłonie, czarne

i białe, ze wschodu i zachodu. Łączą się w jedności i przyjaźni, dla wspólnych pragnień i marzeń.

IDEA pokoju i przyjaźni między narodami — bliska i droga jest sercu każdego polskiego studenta. Bliska i droga jest nam walka studentów świata o urzeczywistnienie tych szlachetnych idei. Wysoko cenimy naszą studencką przyjaźń, rodzącą się i krepnącą we wspólnej walce.

Obchodząc Międzynarodowy Tydzień Studenta, serdecznie pozdrawiamy naszych przyjaciół z Paryża i Londynu, Moskwy i Pekinu, Kalkuty i Santiago de Chile, tych, których gościliśmy w Warszawie i wszystkich tych, którzy byli z nami w naszej stolicy swymi sercami i myślami.

Pozdrawiając zapewniamy ich, że my studenci polscy swoją codzienną, twórczą pracą dla rozwoju naszego kraju w dalszym ciągu solidarnie popierać będziemy żądania studentów świata i zwiększać nasz aktywny udział w walce o pokój i szczęśliwą przyszłość, o pokojowe uregulowanie spornych problemów międzynarodowych, o umocnienie przyjaźni i współpracy między młodzieżą różnych krajów.

Mocno i pewnie złączone są nasze dłonie i nie ma takiej siły, która by je rozłączyła.

JÓZEF FILIPOWICZ



Proste i kręte drogi

Jedzenie i spanie „jak trzeba” — to za mało

Gmach Zasadniczej Szkoły Górniczej w Chorzowie Batym, to nowoczesny, piękny budynek. Widne, obszerne pokoje, dobrze urządzone sypialnie. W osobnym budynku mieszczą się kuchnia i jadalnia. W innym znów szkółka. 400 mieszkańców internatu, to uczniowie pochodzący z różnych stron Polski.

Zycie u nas jest bardzo wesołe — urozmaicone — rozpoczyna opowiadanie wychowawca, zastępca kierownika internatu, Stanisław Nowak. — Młodzież jest dobra. Dobrze się uczy, nie buntują.

Długo jeszcze mówił Nowak o tym co zrobiono dotychczas. O pracy i wzroście organizacji ZMP, o aktywne, o prowadzeniu prasówek, pogadanek, o zapewnianym i zorganizowanym życiu świetlicowym, sekcjach sportowych...



Zbigniew Widziński dostał niedawno list z domu... Ale Marianowi Cwice jedzenie i spanie „jak trzeba” nie wystarcza...

Zbigniew Widziński z Wągrowca dostał niedawno list, w którym rodzice nakłaniali do powrotu do domu. Z placem przyszedł do kierownika internatu, tow. Łydky, by pomógł odpisać rodzicom, że nie chce wracać. Chce zostać górnikiem.

„Za skarby” nie wróciłby Wiesław Modrzakowski z Radomska, pow. Ciechanów, który sięgnął do internatu młodszego brata Stefana. Zawód górnika pokochał również Wiesław Bogdański z Warszawskiego, Stanisław Roguska z Poznania, Józef Ciszewski z Lubicza, Józef Zajac z Rzeszowskiego i wielu innych.

Takich, jak oni jest więcej w internacie. Na warunki w internacie się nie skarżą. — Jedzenie mamy dobre, spanie jak trzeba — śmieje się Zbyszek Wydziałki.

Ale Marianowi Cwice jedzenie i spanie „jak trzeba” nie wystarcza.

I z dalszej rozmowy okazało się... — Żeby tak przynajmniej postarali się o piłąk, zorganizowali mecz — wydziałki. Na małym stoliku w pokoju, Franciszek Baran z Rzeszowskiej wsi przepisuje lekcję języka rosyjskiego. Obok niego Zdzisław Klepacz odrabia zadanie z techniki górniczej. Niewiele miejsca pozostaje Józefowi Futomowi, który z trudem na narożniku stołu pisze wypracowanie. W kącie pokoju następuje współlokator na krześle okładka w papier książek i zeszyty. Na parapecie okna Bara

nek i Mazurkiewicz znaleźli najwygodniejsze miejsce, by grać w warcaby.

Czyżby nie było świetlic? — Świetlice są w każdym skrzydle — mówi Piotr Luczewski — ale za mało. Nie ma dla wszystkich miejsc...

— Już drugi rok się uczy — podejmuje Jerzy Gałka z Poznania. Nie widziałem w ubiegłym roku, żeby chłopcy z takim zapalem czytali. Zieliński to zawodowy czytelnik. Luczewski, chyba już wszystkie książki, przeczytał z biblioteki szkolnej. Stasiek Warno to samo. Jeden drugiemu wyrywa książkę z ręki.

A biblioteka internatu jest zamknięta... Wielu jest upalonych chłopców, jak zapalony muzyk Stasiek Tokaj, karykaturzysta i rysownik Tadeusz Stepanowski, Siawomir Karwowski, których można zawsze spotkać przy rysowaniu portretów i karykatur.

A życie świetlicowe nie istnieje i nikt się nim nie interesuje.

Kierownik Internatu tow. Stefan Miś zorganizował zespół recytatorów. Cóż, kiedy próby odbywały się w jego pokoju, gdzie nie wszyscy uczestnicy mogą się zmieścić.

A kierownictwo internatu nie postaralo się dotychczas o pozwolenie na korzystanie z pięknej, dużej świetlicy w gmachu szkolnym, która używana jest jedynie do przeprowadzania masówek, a przez pozostały czas zawsze jest zamknięta.

Zdolna, chętna, dobrze ucząca się młodzież. Przyszli przodujący górnicy. — Jak interesuje się nimi Zarząd Miejski ZMP w Chorzowie?

Jerzy Arasim jest nieetatowym aktywistą Zarządu Miejskiego. Niestety, nie mógł dojechać do pomocy instancji miejskiej ZMP.

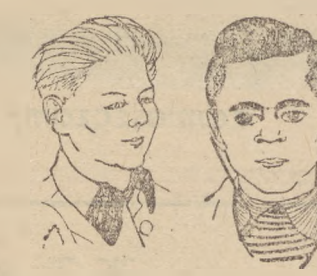
Na początku roku — mówi Arasim — wybraliśmy samorząd internatu. I na tym skończyła się nasza praca. Od tego czasu wciąż zapowiadano, że będzie organizator ZMP. Przybył dopiero przed paroma dniami.

Przychodzi tutaj tow. Cieślakówna z Zarządu Miejskiego. Ale jak wygląda jej pomoc. Wpadła wczoraj powiedzieć, by nasi chłopcy poszli na zbiórki złomu. Coś wspomniała o założeniu koła wszechniccy radiowej i... poszła. Przewodniczący ZM, mieszka nie daleko nas — o kilkasie me-

Państwo dało młodzieży w Chorzowie dobre warunki nauki i życia. A kształtowanie ich charakterów, wychowanie na dobrych, wartościowych ludzi, rozwinięcie ich talentów i zamierzeń należy do wychowawców i do zetempowskiej organizacji. Należy do ich podstawowych obowiązków, od których w żadnym wypadku uchylać się nie wolno.

KAROL TRUCHAN (rysunki J. ZEBROWSKI)

trów od nas. Nigdy u nas nie był. Chciałbyśmy ruszyć za sportem. Nie mamy sprzętu. Chłopcy rwą się do piłki. — Co tutaj dużo mówić — kroci- czy zniechęcony Arasim — chłopcy zaczynają się męczyć. Nie wiedzą co robić po zaję-



Zdolni karykaturzyści: Stepanowski, Tokaj i Karwowski Siawomir.

clach. Ida na miasto wieczorem. Zaczynają ich chuligan- i. Zaczynają się awantury i bójkę z chuliganami. Jak tak dłużej pójdzie to się i zaprzy- dają z chuliganami. A potem co?

Młodzież skarży się więc na brak opieki, na zmniejszone zainteresowanie.

No, a jak wygląda sprawa prasówek, pogadanek?

W Internacie nie ma śladu gazet. Śladu pogadank, ani prasówek też nie odnaleźliśmy. Wychowawcy Jan Bakowski, Leszek Augustyniak, Franciszek Gie- giewicz, Władysław Wróbel i Stanisław Nowak, ograniczają się do przeprowadzania zbiorów i przypilnowania ucz- nów przy posilkach. Dyscyplina zaczyna się zwolna roz- luzniać. Uczniowie wychodzą z internatu bez zezwolenia wy- chowawców. W pólnych „go- dzinach wieczornych” spóźnia- licy z szumem budzą kierowni- czkę kuchni Zofię Kruszew- ska, by wydała im kolację.

Wychowawcy próbują zapo- biegać tym zjawiskom zwy- kłym komendowaniem, które dochodzi czasami do żąda- nia postawy „na baczność”.

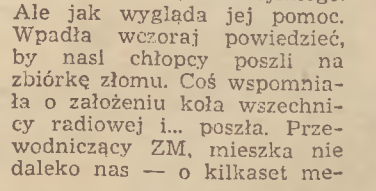
Te odczytanie metody „wy- chowawczy” prowadzą do skut- kowych odwrotnych od zamie- rzonych. Do podważania auto- rytetu wychowawcy, powsta- wania u ucznia niechęci i braku zainteresowania.

Wylizaliśmy tu szereg brak- ów w pracy internatu. Jak to się dzieje, że braki o których piszemy, figurowały w opo- wiadaniu kol. Nowaka jako... osiągnięcia?

Ano, jak się okazało, osią- gnięcia miały miejsce w ubieg- łym roku...



Zapalony muzyk, Stasiek Tokaj. Już drugi rok się uczy... — powiada Jerzy Gałka.



Przychodzi tutaj tow. Cieślakówna z Zarządu Miejskiego. Ale jak wygląda jej pomoc. Wpadła wczoraj powiedzieć, by nasi chłopcy poszli na zbiórki złomu. Coś wspomniała o założeniu koła wszechniccy radiowej i... poszła. Przewodniczący ZM, mieszka nie daleko nas — o kilkasie me-

O wysoki poziom ideowy szkolenia masowego w ZMP

NOWY rok szkolniowy rozpoczynamy pod znakiem walki o realizację wskazań IX Plenum KC PZPR, które wytyczyło główne zadania na drodze do przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących w naszym kraju; rozpoczynamy go pod znakiem walki o wcielenie w życie Uchwały i wskazania XII Plenum ZG ZMP, które podjęło z całą mocą, że podstawowym i nacelnym, powierzonym przez Partię zadaniem ZMP — jest wychowanie młodzieży na gorących patriotów naszej Ludowej Ojczyzny, na odważnych i nieugiętych bojowników wielkiej i porywającej idei naszej Partii — idei budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Szkolenie jest niezmiernie ważnym czynnikiem, który sprzyja i decydująco wpływa na wychowanie młodych patriotów Polskiej Ludowej, którzy ubrają ich w znajomość praw rozwoju społecznego.

Co jest celem naszej pracy szkolniowej?

ABY coraz lepiej wykonywać zadania, aby samemu rozumieć i móc wyjaśnić innym politykę Partii, trzeba się uczyć, trzeba zdobywać wiedzę, przyswajając sobie naukowy pogląd na świat, studiować marksizm-leninizm. Życie wykazuje nam na każdym kroku, że najłatwiej jest wrogowi zerrować tam, gdzie młodzież jest mało świadomiona, gdzie nie wytrzebił się jeszcze do końca ciemnoty i zabobinów, gdzie słaba jest nasza praca wychowawcza z młodzieżą.

Dlatego potrzebne i konieczne nam jest szkolenie. Jeśli nie będziemy się szkolić, jeśli nie będziemy stale podnosić swego poziomu politycznego i kulturowego, nie potrafimy wykonać naszych codziennych zadań, nie będziemy dostatecznie uzbrojeni do walki z wrogiem klasowym, który bity i demaskowany, stara się w

coraz bardziej podstępny sposób zdobyć wpływ na młodzież. Masowe szkolenie polityczne, to pierwszy, podstawowy stopień wiedzy politycznej, którą winien posiadać każdy chłopiec i dziewczyna wchodzący w samodzielną życie, aby móc lepiej zrozumieć głębokie przemiany, jakie zachodzą w naszym kraju i na świecie, aby coraz aktywniej i ofiarniej brać udział w walce o budownictwo socjalistyczne w mieście i na wsi, w walce o pokój.

O czym będziemy się uczyli w tym roku

USTALONY przez Zarząd Główny ZMP nowy program szkolenia szerzej niż w latach ubiegłych uwzględnia podstawowe zagadnienia interesujące naszą młodzież. Program ten obejmuje 8 tematów w następującej kolejności:

Temat pierwszy — O rozwoju społeczeństwa — ma być przerobiony na 5 kolejnych zajęciach szkolniowych. W ramach tego tematu dowiemy się, jak rozwijało się społeczeństwo ludzkie, począwszy od wspólnoty pierwotnej do socjalizmu. Dowiemy się, że rozwój ten nie jest wcale dziełem przypadku, lecz wynikiem celowych działań, które zależnych od człowieka, praw, jest on konieczny i nieuchronny. Dowiemy się, że motorem tego rozwoju jest walka klasowa, która nie jest żadnym wymysłem marksistów — jak twierdzą ideolodzy burżuazji, lecz zjawiskiem zupełnie naturalnym w społeczeństwie, w którym jedni są posiadaczami i niepracując opływają we wszystkim kosztem wyzysku i ucisku ludzi pracy, którzy stanowią podstawową masę ludności nie posiadającą, pracującą i cierpiącą niedzę. Dowiemy się, jak z walki przeciwko wyzyskowi i nędzy zrodził się najlepszy, najsprawiedliwszy ustroj społeczny — socjalizm, który musi zwyciężyć i zwyciężył oraz o tym, że rozwój społeczeństwa związany był z rozwojem narządków pracy i ze sposobem

zdobycia środków do życia przez społeczeństwo w różnych okresach historycznych. Na temat drugi — Walka o Polskę Ludową — przeznaczają 3 zajęcia szkolniowe. Przerabiamy ten temat po- znając najcenniejsze tradycje w historii naszego narodu. Dowiemy się o tym, jak w naszym kraju, w naszych polskich warunkach dojrzewały idee socjalistyczne i jak o ich zwycięstwo walczyły masy ludowe Polski: w okresie zabobin, pod rządami obszarników i kapitalistów w okresie międzywojennym oraz w okresie faszyzmu i nacjonalizmu. Temat trzeci — Droga narodów radzieckich od Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej do budownictwa komunizmu — przerobimy na trzech zajęciach, w czasie których zapoznamy się, w jaki sposób bratni naród radziecki uchwycił się do swoich i zagranicznych wyzyskiwaczy i ciemniaków, jak budował swoje socjalistyczne państwo i jak przezwyciężał trudności torując całej ludzkości drogę do szczęśliwej przyszłości. Przerabiamy ten temat zapozna- my się również ze wspaniałymi osiągnięciami młodzieży radzieckiej i jej awangardy — Komsomolu w walce o socjalizm i komunizm.

Temat czwarty — Budownictwo socjalizmu w Polsce — będziemy przerabiać na 6 zajęciach szkolniowych, na których zapoznamy się kolejno z podstawowymi wiadomościami o bogactwach naszego kraju, o tym dokąd zmierza nasz kraj i jakie są perspektywy rozwoju na przyszłość. Będziemy się uczyć o tym, czym jest nasza ludność pa- chłopska i jego znaczeniu oraz o tym, dlaczego walczy- my o uprzemysłowienie naszego kraju i socjalistyczną przebudowę wsi polskiej.

Temat piąty — PZPR — przodująca siła narodu polskiego — przerobimy na dwu zajęciach, których wyjaśnią nam,

jak Polska Zjednoczona Partia Robotnicza walczy o zjednoczenie wszystkich patriotów Polski Ludowej do wielkiej sprawy budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Będziemy poznawać, jak wy- mowa nasz naród w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, jak kieruje działalnością ZMP i innych organizacji masowych, by umacniała się i rozkwitała nasza ukochana Ojczyzna — Polska Ludowa, by lepiej i szczęśliwiej żyli ludzie w naszym kraju.

Temat szósty — Dlaczego kapitalizm upada a socjalizm zwycięża — poświęcony jest wyjaśnieniu sprawy, dlaczego socjalizm musi zwyciężyć we współzawodnictwie z kapitalizmem. Przerobimy ten temat na trzech zajęciach, w czasie których zapoznamy się, w jaki sposób stałego wzrostu sił obozu pokoju i demokracji radzieckiej oraz przyczyny i źródła upadku i gnicia agresywnego obozu imperialistycznego, któremu przewodzi Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Temat ten będzie omawiany na dwu kolejnych zajęciach.

Temat następny poświęcony będzie zagadnieniu: — Jakim powinien być zetempowiec? Przerobimy będzie na jednym zajęciu. W ramach szkolenia będziemy też przerabiać niezmier- nie ciekawe zagadnienia swiatopoglądowe, a mianowicie: O powstaniu życia na ziemi, o pochodzeniu człowieka i o tym, jak człowiek wyzwolony pod jarzma kapitalistycznego wyzysku i nędzy, uzbrojony w naukowe poznanie swiata, w znajomość praw rządzących przyrodą — zmienia i przekształca tę przyrodę, wzno- sząc wielkie budowle — kanały, elektrownie, różnego rodzaju nowe zakłady przemysłowe, jak osuszając bagna lub nawadniając pustynie, tworząc nowe gatunki i odmiany roślin i zwierząt — walczy o obfitość produktów i o zaspo- kojenie stale rosnących mate- rialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa.

Jak z tego widzimy — tematy są bardzo ciekawe i obejmują różnorodne, interesujące

młodsze problemy. Zadaniem propagandzistów jest, żeby do- brze przygotowali zajęcia na te tematy i przeprowadzili je w ciekawej formie, żeby uwzględnił zainteresowanie i poziom przygotowania swoich słuchaczy, żeby do ilustracji tych tematów dobrać odpowiednio przykłady z literatury pięknej, z życia swojej fabryki, wsi, spółdzielni produkcyjnej, PGR-u, DMR-u itp.

Od czego zależą dobre wyniki szkolenia

ROZPOCZYNAJĄC rok szkolniowy musimy sobie powiedzieć na wstępie, że wyniki naszej pracy zależą od trzech głównych czynników: Czynnik pierwszy — to wla- ściwy dobór, staranne przygo- towanie i ofiarna praca propagandzistów, którzy będą pro- wadzić zajęcia szkolniowe. Od nich w najważniejszym stop- niu zależą będzie czy zajęcia szkolniowe będą na wysokim, dostosowanym do przygotowa- nia i zainteresowań słuchaczy poziomie ideowym, czy będą przejęte bojowością i zrozumieniem walki klasowej, jaka toczy się w naszym kraju — czy też będą suche i nie- ciekawe.

Organizacja nasza, w opar- cu o wskazania XII Plenum ZG ZMP polegała duży wysi-łek, żeby zapewnić jak naj- lepszych propagandzistów dla wszystkich zespołów, aby tym samym zapewnić jak naj- lepszy poziom zajęć szkolniowych. Przy dobrej pracy i po- mocy ze strony Zarządów Powiatowych i Zarządów Kół, przy uścisłej pracy nad sobą — propagandziści nasi na pewno będą w stanie wywiązać się ze swego ważnego, powierzo- nego im przez organizację za- dania.

Drugim czynnikiem — są sami słuchacze. Chodzi o to, żeby każdy chłopiec i dzie- wczyna brał w szkoleniu udział głęboko, przemyśleli i zrozumieć, że szkolenie to wprawdzie trudna i mozolna praca nad sobą, ale to wcale nie jest strata czasu — jak są- dzą niektórzy „aktywiści” od

siedmiu boleści, którzy w ten sposób usprawiedliwić chcą własne nieuctwo i lenistwo umysłowe. Chodzi o to, że- by w każdym uczestniku szko- lenia rozbudzić potrzebę pod- noszenia swej wiedzy marksis- towskiej, żeby każdy polubił pracę w zespole szkolniowym i czuł się odpowiedzialnym za wyniki swojej i współtowarzy- szy. Nawet najlepszy propa- gandzista nie należy do głowy gotowej wiedzy zadana ze swych słuchaczy. Wyższona i systematyczna praca słucha- czy jest konieczna przez cały rok szkolniowy.

Wysięk ten za to opłaci się setkrotnie każdemu z nas tak samo, jak każdemu z nas przy- kładzie wielu aktywistów i członków ZMP — uczestników szkolenia w latach ubiegłych, którzy w szybkim czasie znacz- nie podnieśli swój poziom o- gólny i polityczny, między in- nymi dlatego, że pracowali sy- stematycznie nad sobą i uczy- szczyli regularnie na szkolenie.

Trzecim, nie mniej ważnym czynnikiem, od którego zale- żeć będą wyniki naszego szko- lenia, jest należąca troska i kierownictwo instancji ZMP — koła, zarządu zakładowego, zarządu gminnego, zespoło- wego i wyższych instancji.

Tegoroczny program szkole- nia jest dosyć obszerny i cie- kawy ale niełatwy. Wyma- ga od wzmocnienia pracy zar- ządów powiatowych, miejskich i dzielnicowych ZMP z propagandzistami, wymaga od instancji ZMP uczucia się lep- szymi niż dotychczas form pracy z propagandzistami, lep- szego niż dotychczas politycz- nego i organizacyjnego kiero- wania szkoleniem.

Dużo wysiłku muszą włożyć w troskę o szkolenie zarządy kół, których zadaniem jest kie- dź stale, jak uczyć się zetem- powicy i włączona do szko- lenia młodzież niezorganizowa- ną, omawiać te sprawy na zebraniach zarządu i na zebrani- ach kół, pomagać propa- gandzistom i uczestnikom szko- lenia w pokonywaniu trudno- ści, analizować czy zajęcia pro- wadzone są na należytym po- ziomie, domagać się pomocy od

wyższych instancji ZMP i PZPR. Zadaniem zarządu koła, a nie samego tylko propa- gandzisty, jest dopilnować, że- by uczestnicy szkolenia nie o- puszczaali zajęć, żeby zdobyte wiadomości stosowali w cod- ziennej pracy, w pracy z młodzieżą, aby stawali się agitatorami sprawy socjalizmu w swoim miejscu pracy, w do- mu, wśród sąsiadów, wszędzie, gdzie zajdzie potrzeba wyja- śnić młodzieży politykę Partii i władzy ludowej.

Jak będziemy się szkolić

ZESPOŁY szkolniowe będą odbywać zajęcia raz w tygodniu. Praca w zespole będzie prowadzona pod kie- rownictwem propagandzisty, w oparciu o materiały szko- leniowe, wydawane w formie broszur przez ZG ZMP.

Prasówek będą przygotowy- wać sami uczestnicy pod kie- rownictwem i z pomocą propa- gandzisty.

Pogadanka propagandzisty będzie wprowadzeniem do dys- kusji, w której będą brał udział wszyscy uczestnicy szkolenia. Zadaniem dyskusji jest sprawdzenie czy słucha- cze dobrze rozumieją główne zagadnienia przerabianego te- matu, wyjaśnienie spraw trudniejszych i różnych wą- tpliwości słuchaczy oraz wy- ciąglenie praktycznych wnio- sów do codziennej pracy. Szczególnie ważnym w dys- kusji jest, aby słuchacz zro- zumiał sens polityczny dysku- sji i następne, aby mógł wyja- śnić to innym, poprzeć swoją wypowiedź przykładami z życia, ze swojej pracy, z tego co sam widział, lub prze- czytał w książce, w gazecie, w broszurze.

Wtedy szkolenie nie będzie wyczerpieniem się na pamięć formulek, suchych faktów i dat, lecz wprost przeciwnie — będzie ono konkretnie i ściśle powiązane z życiem, będzie bojowe, interesujące i cieka- we. Tylko wtedy szkolenie spełni należycie swoją rolę i uzbrajania do walki z wro- giem klasowym, mobilizowa- nia do aktywnej postawy wo- bec każdej ludzkiej sprawy i troski, zaszczepienia niepre- żelnego stosunku wobec wszelkich braków i niedoci- agnięć, zaszczepienia nauko- wego poglądu na świat.

Słuchacz zrozumie wtedy na własnym przykładzie, że na-

uka przygotowuje go do walki w imię najpiękniejszej idei, idei budowania radosego i szczęśliwego życia — jaką jest socjalizm.

Pokonujemy wszelkie przeszkody

ROZPOCYNAMY wielką bitwę o podniesienie po- ziomu świadomości politycznej szerolich rzesz naszej młodzieży. Najlepszym sprawdzie- nem wzrostu świadomości po- litycznej uczestników szkole- nia będą nie tylko ich lepsze wyniki w produkcji, lecz rów- nież ich czynny udział w ży- ciu politycznym naszej orga- nizacji, ich aktywność na ze- braniach kół ZMP, ich udział w życiu społecznym swoich gromady, spółdzielni produkcyjnej, PGR-u, fabryki, DMR-u czy szkoły. Zdobyta wiedza będzie dla nich reflek- torem oświatlającym drogę naprzód do walki o cele i za- dania staw

Przodownicy nowego

NA placach budowy uparte, niecierpliwe ręce budowniczych pomańają ogólnonarodowe bogactwo, a każdy dzień czyni nas bardziej dojrzałymi, lepiej rozumiejącymi potrzeby rosnącego kraju.

I jeśli procent wykonanej normy określa wysiłek robotnika, jeśli plony zebrane z pól mówią o wiedzy, doświadczeniu i pracy człowieka, praca agitatora nadaje jej żywsze tętno — pomaga ludziom lepiej zrozumieć sens ich wysiłku.

ZADANIE było trudne. Po wsi hulala kulacka plotka. — I chociaż jedna brednia przeczyła drugiej, znajdowała ona posłuch u niektórych — takich, co od państwa chcieli brać garściami, nie w zamian nie dając.

Miejscowi kulacy, Stanisław Bocian, Józef Szerba, slyni zuchwalenia sie od wykonywania obowiązków, zacierali z zadowolaniem ręce, radzi, że w satowoleniu dostaw znaleźli kompanów.

A reszta wsi na wszelki wypadek z dostawami wolała poleżeć.

Kolo rozpoczęło trudną pracę. Rozgorzała na wsi walka z nieufnością, o zrozumienie potrzeb rosnącej ojczyzny, z kulacką plotką, o pełne i terminowe dostawy.

Rodzice zetempowców wyłazali sie całkowicie ze wszystkich obowiązków wobec państwa.

Umiała przelamać przelamną wzbudzoną przez kulaków nieufność. Jej argumenty trafiły do serc i mózgów. Dylu one brane z życia wsi. Mówiono o tym, jak przed wojną wioskę zwano „Dziadówką“ za biedę i głódne, wafesające się po ulicy dzieci, mówiono o ludowej ojczyźnie, która przyniosła lepsze życie — otworzyła przed młodzieżą szerokie, nieznane dotąd drogi.

A nie wszystko co nowe, wiec przyjmuje ufnie. Najlepiej przekonują fakty. I zetempowcy zaczęli poleka doświadczać, na których sadzą buraki cukrowe i pszenice. Kol. Zofia Krzyżtofik na własnym polu doświadczałym wyhodowała buraki nie wazy mniej, niż 25 kg. Kol. Stanisław Lipski przynosił doświadczenia z pszenicą.

Wszystko czym żyje wiec, co pomaga krajowi w jego wzroście, nie jest zetempowcom obce. Dlatego pracując przy skupie, wiele uwagi poświęcają obce produkcji rolnej. Od niej bowiem zależy bogactwo wsi, a szybkie i terminowe wywiązywanie się z obowiązków wobec państwa w dużej mierze zależy od poziomu gospodarstwa.

W tymo osiągnąć wzrost kola w Podchojnej jest słaby. Wprawdzie w akcji skupy wstąpił do organizacji Jan Jekiel, jednak wielu chłopców i dziewcząt pozostaje poza organizacją.

Niektórzy z nich chęliby przyjeść do kola, które tyle dobrego zrobiło ich gromadzie, ale odstrasza ich niejednokrotnie stawiane pragmatykiem wstąpienie do ZMP pytanie:

— Gdzie byłeś gdy organizowaliśmy prace, gdy borykaliśmy się z pierwszymi trudnościami? Oczywiście, takie postępowanie wobec młodzieży, która chce wstąpić w szeregi ZMP, aby razem tworzyć na wsi lepsze życie, jest szkodziwie i niesprawiedliwe. Ci, którzy dzisiaj zadają młodzieży takie pytania, powinni pamiętać, że gdy oni sami wstępowali do organizacji nikt nie pytał ich, dlaczego dotychczas nie byli w organizacji. A przecież nowa, pełna zapalu do pracy młodzież — to najcenniejszy skarb organizacji.

„Zarzucona wśród małowiniących wygór Kielecczynny wioska Podchojna walczy o nowe życie. O jego całkowite zwycięstwo walczy kolo ZMP.

J. WOLKOCCHON

Opieka nad juniorami to najważniejsza w sporcie sprawa

JESTEM aktywistą zempowiskim i przewodniczącym SKS-u w Liceum im. Gen. Sowińskiego w Warszawie. Przed zblizajacą się Krajową Radą Aktywu ZMP w sprawie kultury fizycznej wstąpiłem do niej i puw pramie wrócić uwaga na kilka istotnych braków w rozwoju sportu szkolnego. Idzie o wiekszą opiekę nad juniorami.

W naszym SKS-ie mamy wielu dobrze zapowiadających się sportowców, chętnych do doskonalenia swych wyników sportowych Startują oni w różnych galejach sportu. W 17-tych zawodach nieprzeciętnym talentem uczennica naszego Liceum, Wiesia Semkowska, Wyrosła ona i w jej rozwoju sportowym, pozostala osiągnąć młodzieży Sankowickiej doskonalenie, jak na jej wiek wyniki w dysku i kuli, stawiające ją wśród reprezentantek kraju w tych konkurencjach.

W naszym SKS-ie mamy wielu dobrze zapowiadających się sportowców, chętnych do doskonalenia swych wyników sportowych Startują oni w różnych galejach sportu. W 17-tych zawodach nieprzeciętnym talentem uczennica naszego Liceum, Wiesia Semkowska, Wyrosła ona i w jej rozwoju sportowym, pozostala osiągnąć młodzieży Sankowickiej doskonalenie, jak na jej wiek wyniki w dysku i kuli, stawiające ją wśród reprezentantek kraju w tych konkurencjach.

W naszym SKS-ie mamy wielu dobrze zapowiadających się sportowców, chętnych do doskonalenia swych wyników sportowych Startują oni w różnych galejach sportu. W 17-tych zawodach nieprzeciętnym talentem uczennica naszego Liceum, Wiesia Semkowska, Wyrosła ona i w jej rozwoju sportowym, pozostala osiągnąć młodzieży Sankowickiej doskonalenie, jak na jej wiek wyniki w dysku i kuli, stawiające ją wśród reprezentantek kraju w tych konkurencjach.

W naszym SKS-ie mamy wielu dobrze zapowiadających się sportowców, chętnych do doskonalenia swych wyników sportowych Startują oni w różnych galejach sportu. W 17-tych zawodach nieprzeciętnym talentem uczennica naszego Liceum, Wiesia Semkowska, Wyrosła ona i w jej rozwoju sportowym, pozostala osiągnąć młodzieży Sankowickiej doskonalenie, jak na jej wiek wyniki w dysku i kuli, stawiające ją wśród reprezentantek kraju w tych konkurencjach.

W naszym SKS-ie mamy wielu dobrze zapowiadających się sportowców, chętnych do doskonalenia swych wyników sportowych Startują oni w różnych galejach sportu. W 17-tych zawodach nieprzeciętnym talentem uczennica naszego Liceum, Wiesia Semkowska, Wyrosła ona i w jej rozwoju sportowym, pozostala osiągnąć młodzieży Sankowickiej doskonalenie, jak na jej wiek wyniki w dysku i kuli, stawiające ją wśród reprezentantek kraju w tych konkurencjach.

W naszym SKS-ie mamy wielu dobrze zapowiadających się sportowców, chętnych do doskonalenia swych wyników sportowych Startują oni w różnych galejach sportu. W 17-tych zawodach nieprzeciętnym talentem uczennica naszego Liceum, Wiesia Semkowska, Wyrosła ona i w jej rozwoju sportowym, pozostala osiągnąć młodzieży Sankowickiej doskonalenie, jak na jej wiek wyniki w dysku i kuli, stawiające ją wśród reprezentantek kraju w tych konkurencjach.

Hufce SP dla swoich gromad:

- wybudowały 1101 boisk sportowych
- wyremontowały 1516 ścieżek
- nagrawały 666 km dróg

Od stycznia br. w całym kraju junaczki i junacy z gminnych hufców SP pracowali 7.007.681 roboczno-dni, przynosząc państwu olbrzymią sumę oszczędności.

Młodzież wiojska własnymi siłami wybudowała 4.101 boisk sportowych, z tego 931 do gry w piłkę nożną, 270 do kieszonkowej i 2900 do siatkówki. Wybudowano także 346 torów przeskoków.

W wyniku aktywnych prac hufców SP zostało wyremontowanych 1516 ścieżek.

W roku bieżącym znaczny był również udział hufców SP w budowie i naprawie dróg gromadzkich, 686 km nowych i naprawionych dróg — to rezultat tej pracy.

W ramach prac społecznych brał udział w akcji siewnej i żniwno-omietowej, przy melioracji, oczyszczaniu torów kolejkowych, zabezpieczaniu lasów przed pożarami, przy kopaniu rowów i innych pracach rozwojowych i społecznych.

Obok osiągnięć jest jednak wiele niedomagań zwłaszcza w dziedzinie powszechnego włączenia młodzieży do prac społecznych.

Np. w Komendzie Powiatowej SP w Łowiczu stosuje się jako forma mobilizacji młodzieży — administracyjne wezwanie do odbycia prac społecznych, zamiast wyjaśnić jej znaczenie dla gromady, młodzieży i państwa.

Inny błąd polega na tym, że kadra SP jeszcze niedostatecznie dobra aktyw, gwarantując własne kierownictwo w pracy społecznej. W powoływanych komitetach nie uczestniczą przedstawiciele Prezydium Gminnych Rad Narodowych, co utrudnia kierownictwu prac lokalnych i nie zapewnia dostatecznej kontroli. A sprawa jest ważna. W tym roku po raz pierwszy wprowadzono zasadę zapłaty za prace społeczne. Planowane fundusze przeznaczane są na kupno sprzętu sportowego i świetlicowego dla LZS-ów i świetlic gromadzkich.

R. SZUDEŃSKI

KOMUNIKAT

Zarząd Główny ZMP zawiadamia, że z przyczyn technicznych agencja PRO w dniach od 23 — 30 listopada br. nie będą sprzedawać znaczków saldkowych ZMP.

Śladem naszych artykułów

Ukarani za niewłaściwe reagowanie na krytykę prasową

W artykule pt. „W sprawie obszarńckich Głowinkowskiej raz jeszcze“ — krytykowaliśmy Prezydium WRN w Łodzi za niewłaściwe reagowanie na krytykę zawartą w naszych artykułach.

Chodziło mianowicie o to, że Prezydium Woj. Rady Narodowej w Łodzi odpowiedziało w spóźnionym terminie na nasze artykuły, w sprawie wrogiej działalności byłej obszarńckiej Głowinkowskiej. Poza tym w przysłanym z opóźnieniem wyjaśnieniu Prezydium nie ustosunkowało się wcale do faktu tolerowania działalności Głowinkowskiej przez Prezydium PRN w Skierniewicach i niesłusznie oczerńilo ojca korespondenta.

„Strusia polityka“

Pracownicy ZM ZMP w Skarżysku Kamiennej od maja 1952 roku domagają się w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przydzielenia im mieszkań, gdyż niektórzy z nich nie mają po prostu gdzie spać.

Z listu pracowników ZM ZMP w Skarżysku Kamiennej



— I dlaczego my musimy co noc chować się w tej przeklętej zagaje?
— Bo nasza MRN chowa głowę w piasek — a sprawy do załatwienia... do szafy...

Wniosek zarządzenia

Powołana komisja, na podstawie zebranych materiałów złożyła szczegółowe sprawozdanie na posiedzeniu Prezydium w dniu 29 września br., w rezultacie czego została podjęta specjalna uchwała.

W uchwale Prezydium WRN wytknięto bezstronnie Prezydium PRN w Skierniewicach oraz zalecilo wniesienie tej sprawy na posiedzenie Prezydium przy współdziałaniu wydziału rolnictwa Prezydium PRN oraz Prezydium GRN w Doletku, z jednoczesnym wskazaniem na popelnione błędy w czasie załatwiania sprawy Głowinkowskiej przez Prezydium PRN, GRN i tych wszystkich pracownikow, którzy obowiazani byli do dopilnowania właściwego zbadania sprawy. Zwroceno również uwagę na wyłączenie konspekcyjnych służbowych w stosunku do byłego kierownika referatu organizacyjnego Prezydium PRN ob. Adama Szoska, za zaniedbanie przedłożenia

Niesłuszne zarządzenie zostało odwołane

W dniu 5 października br. zamieszciliśmy felieton pt. „Prasy nie wpuszczamy“.

W odpowiedzi Dyrekcja Zarządu Ośrodków Akademickich w Warszawie, powiadomiła Redakcję, że dawne kierownictwo Ekspozytury ZOA w Warszawie rzeczywiście wydało polecenie, zabraniające kierownikom do-

PROGRAM RADIOWY

DNIA 16 LISTOPADA 1952 R. (PONIEDZIAŁEK)

Program I — na fal 1322 m.

Program dnia 6.05, 15.25, 17.00, 17.20, 17.30, 17.40, 17.50, 18.00, 18.10, 18.20, 18.30, 18.40, 18.50, 19.00, 19.10, 19.20, 19.30, 19.40, 19.50, 20.00, 20.10, 20.20, 20.30, 20.40, 20.50, 21.00, 21.10, 21.20, 21.30, 21.40, 21.50, 22.00, 22.10, 22.20, 22.30, 22.40, 22.50, 23.00, 23.10, 23.20, 23.30, 23.40, 23.50, 24.00, 24.10, 24.20, 24.30, 24.40, 24.50, 25.00, 25.10, 25.20, 25.30, 25.40, 25.50, 26.00, 26.10, 26.20, 26.30, 26.40, 26.50, 27.00, 27.10, 27.20, 27.30, 27.40, 27.50, 28.00, 28.10, 28.20, 28.30, 28.40, 28.50, 29.00, 29.10, 29.20, 29.30, 29.40, 29.50, 30.00, 30.10, 30.20, 30.30, 30.40, 30.50, 31.00, 31.10, 31.20, 31.30, 31.40, 31.50, 32.00, 32.10, 32.20, 32.30, 32.40, 32.50, 33.00, 33.10, 33.20, 33.30, 33.40, 33.50, 34.00, 34.10, 34.20, 34.30, 34.40, 34.50, 35.00, 35.10, 35.20, 35.30, 35.40, 35.50, 36.00, 36.10, 36.20, 36.30, 36.40, 36.50, 37.00, 37.10, 37.20, 37.30, 37.40, 37.50, 38.00, 38.10, 38.20, 38.30, 38.40, 38.50, 39.00, 39.10, 39.20, 39.30, 39.40, 39.50, 40.00, 40.10, 40.20, 40.30, 40.40, 40.50, 41.00, 41.10, 41.20, 41.30, 41.40, 41.50, 42.00, 42.10, 42.20, 42.30, 42.40, 42.50, 43.00, 43.10, 43.20, 43.30, 43.40, 43.50, 44.00, 44.10, 44.20, 44.30, 44.40, 44.50, 45.00, 45.10, 45.20, 45.30, 45.40, 45.50, 46.00, 46.10, 46.20, 46.30, 46.40, 46.50, 47.00, 47.10, 47.20, 47.30, 47.40, 47.50, 48.00, 48.10, 48.20, 48.30, 48.40, 48.50, 49.00, 49.10, 49.20, 49.30, 49.40, 49.50, 50.00, 50.10, 50.20, 50.30, 50.40, 50.50, 51.00, 51.10, 51.20, 51.30, 51.40, 51.50, 52.00, 52.10, 52.20, 52.30, 52.40, 52.50, 53.00, 53.10, 53.20, 53.30, 53.40, 53.50, 54.00, 54.10, 54.20, 54.30, 54.40, 54.50, 55.00, 55.10, 55.20, 55.30, 55.40, 55.50, 56.00, 56.10, 56.20, 56.30, 56.40, 56.50, 57.00, 57.10, 57.20, 57.30, 57.40, 57.50, 58.00, 58.10, 58.20, 58.30, 58.40, 58.50, 59.00, 59.10, 59.20, 59.30, 59.40, 59.50, 60.00, 60.10, 60.20, 60.30, 60.40, 60.50, 61.00, 61.10, 61.20, 61.30, 61.40, 61.50, 62.00, 62.10, 62.20, 62.30, 62.40, 62.50, 63.00, 63.10, 63.20, 63.30, 63.40, 63.50, 64.00, 64.10, 64.20, 64.30, 64.40, 64.50, 65.00, 65.10, 65.20, 65.30, 65.40, 65.50, 66.00, 66.10, 66.20, 66.30, 66.40, 66.50, 67.00, 67.10, 67.20, 67.30, 67.40, 67.50, 68.00, 68.10, 68.20, 68.30, 68.40, 68.50, 69.00, 69.10, 69.20, 69.30, 69.40, 69.50, 70.00, 70.10, 70.20, 70.30, 70.40, 70.50, 71.00, 71.10, 71.20, 71.30, 71.40, 71.50, 72.00, 72.10, 72.20, 72.30, 72.40, 72.50, 73.00, 73.10, 73.20, 73.30, 73.40, 73.50, 74.00, 74.10, 74.20, 74.30, 74.40, 74.50, 75.00, 75.10, 75.20, 75.30, 75.40, 75.50, 76.00, 76.10, 76.20, 76.30, 76.40, 76.50, 77.00, 77.10, 77.20, 77.30, 77.40, 77.50, 78.00, 78.10, 78.20, 78.30, 78.40, 78.50, 79.00, 79.10, 79.20, 79.30, 79.40, 79.50, 80.00, 80.10, 80.20, 80.30, 80.40, 80.50, 81.00, 81.10, 81.20, 81.30, 81.40, 81.50, 82.00, 82.10, 82.20, 82.30, 82.40, 82.50, 83.00, 83.10, 83.20, 83.30, 83.40, 83.50, 84.00, 84.10, 84.20, 84.30, 84.40, 84.50, 85.00, 85.10, 85.20, 85.30, 85.40, 85.50, 86.00, 86.10, 86.20, 86.30, 86.40, 86.50, 87.00, 87.10, 87.20, 87.30, 87.40, 87.50, 88.00, 88.10, 88.20, 88.30, 88.40, 88.50, 89.00, 89.10, 89.20, 89.30, 89.40, 89.50, 90.00, 90.10, 90.20, 90.30, 90.40, 90.50, 91.00, 91.10, 91.20, 91.30, 91.40, 91.50, 92.00, 92.10, 92.20, 92.30, 92.40, 92.50, 93.00, 93.10, 93.20, 93.30, 93.40, 93.50, 94.00, 94.10, 94.20, 94.30, 94.40, 94.50, 95.00, 95.10, 95.20, 95.30, 95.40, 95.50, 96.00, 96.10, 96.20, 96.30, 96.40, 96.50, 97.00, 97.10, 97.20, 97.30, 97.40, 97.50, 98.00, 98.10, 98.20, 98.30, 98.40, 98.50, 99.00, 99.10, 99.20, 99.30, 99.40, 99.50, 100.00, 100.10, 100.20, 100.30, 100.40, 100.50, 101.00, 101.10, 101.20, 101.30, 101.40, 101.50, 102.00, 102.10, 102.20, 102.30, 102.40, 102.50, 103.00, 103.10, 103.20, 103.30, 103.40, 103.50, 104.00, 104.10, 104.20, 104.30, 104.40, 104.50, 105.00, 105.10, 105.20, 105.30, 105.40, 105.50, 106.00, 106.10, 106.20, 106.30, 106.40, 106.50, 107.00, 107.10, 107.20, 107.30, 107.40, 107.50, 108.00, 108.10, 108.20, 108.30, 108.40, 108.50, 109.00, 109.10, 109.20, 109.30, 109.40, 109.50, 110.00, 110.10, 110.20, 110.30, 110.40, 110.50, 111.00, 111.10, 111.20, 111.30, 111.40, 111.50, 112.00, 112.10, 112.20, 112.30, 112.40, 112.50, 113.00, 113.10, 113.20, 113.30, 113.40, 113.50, 114.00, 114.10, 114.20, 114.30, 114.40, 114.50, 115.00, 115.10, 115.20, 115.30, 115.40, 115.50, 116.00, 116.10, 116.20, 116.30, 116.40, 116.50, 117.00, 117.10, 117.20, 117.30, 117.40, 117.50, 118.00, 118.10, 118.20, 118.30, 118.40, 118.50, 119.00, 119.10, 119.20, 119.30, 119.40, 119.50, 120.00, 120.10, 120.20, 120.30, 120.40, 120.50, 121.00, 121.10, 121.20, 121.30, 121.40, 121.50, 122.00, 122.10, 122.20, 122.30, 122.40, 122.50, 123.00, 123.10, 123.20, 123.30, 123.40, 123.50, 124.00, 124.10, 124.20, 124.30, 124.40, 124.50, 125.00, 125.10, 125.20, 125.30, 125.40, 125.50, 126.00, 126.10, 126.20, 126.30, 126.40, 126.50, 127.00, 127.10, 127.20, 127.30, 127.40, 127.50, 128.00, 128.10, 128.20, 128.30, 128.40, 128.50, 129.00, 129.10, 129.20, 129.30, 129.40, 129.50, 130.00, 130.10, 130.20, 130.30, 130.40, 130.50, 131.00, 131.10, 131.20, 131.30, 131.40, 131.50, 132.00, 132.10, 132.20, 132.30, 132.40, 132.50, 133.00, 133.10, 133.20, 133.30, 133.40, 133.50, 134.00, 134.10, 134.20, 134.30, 134.40, 134.50, 135.00, 135.10, 135.20, 135.30, 135.40, 135.50, 136.00, 136.10, 136.20, 136.30, 136.40, 136.50, 137.00, 137.10, 137.20, 137.30, 137.40, 137.50, 138.00, 138.10, 138.20, 138.30, 138.40, 138.50, 139.00, 139.10, 139.20, 139.30, 139.40, 139.50, 140.00, 140.10, 140.20, 140.30, 140.40, 140.50, 141.00, 141.10, 141.20, 141.30, 141.40, 141.50, 142.00, 142.10, 142.20, 142.30, 142.40, 142.50, 143.00, 143.10, 143.20, 143.30, 143.40, 143.50, 144.00, 144.10, 144.20, 144.30, 144.40, 144.50, 145.00, 145.10, 145.20, 145.30, 145.40, 145.50, 146.00, 146.10, 146.20, 146.30, 146.40, 146.50, 147.00, 147.10, 147.20, 147.30, 147.40, 147.50, 148.00, 148.10, 148.20, 148.30, 148.40, 148.50, 149.00, 149.10, 149.20, 149.30, 149.40, 149.50, 150.00, 150.10, 150.20, 150.30, 150.40, 150.50, 151.00, 151.10, 151.20, 151.30, 151.40, 151.50, 152.00, 152.10, 152.20, 152.30, 152.40, 152.50, 153.00, 153.10, 153.20, 153.30, 153.40, 153.50, 154.00, 154.10, 154.20, 154.30, 154.40, 154.50, 155.00, 155.10, 155.20, 155.30, 155.40, 155.50, 156.00, 156.10, 156.20, 156.30, 156.40, 156.50, 157.00, 157.10, 157.20, 157.30, 157.40, 157.50, 158.00, 158.10, 158.20, 158.30, 158.40, 158.50, 159.00, 159.10, 159.20, 159.30, 159.40, 159.50, 160.00, 160.10, 160.20, 160.30, 160.40, 160.50, 161.00, 161.10, 161.20, 161.30, 161.40, 161.50, 162.00, 162.10, 162.20, 162.30, 162.40, 162.50, 163.00, 163.10, 163.20, 163.30, 163.40, 163.50, 164.00, 164.10, 164.20, 164.30, 164.40, 164.50, 165.00, 165.10, 165.20, 165.30, 165.40, 165.50, 166.00, 166.10, 166.20, 166.30, 166.40, 166.50, 167.00, 167.10, 167.20, 167.30, 167.40, 167.50, 168.00, 168.10, 168.20, 168.30, 168.40, 168.50, 169.00, 169.10, 169.20, 169.30, 169.40, 169.50, 170.00, 170.10, 170.20, 170.30, 170.40, 170.50, 171.00, 171.10, 171.20, 171.30, 171.40, 171.50, 172.00, 172.10, 172.20, 172.30, 172.40, 172.50, 173.00, 173.10, 173.20, 173.30, 173.40, 173.50, 174.00, 174.10, 174.20, 174.30, 174.40, 174.50, 175.00, 175.10, 175.20, 175.30, 175.40, 175.50, 176.00, 176.10, 176.20, 176.30, 176.40, 176.50, 177.00, 177.10, 177.20, 177.30, 177.40, 177.50, 178.00, 178.10, 178.20, 178.30, 178.40, 178.50, 179.00, 179.10, 179.20, 179.30, 179.40, 179.50, 180.00, 180.10, 180.20, 180.30, 180.40, 180.50, 181.00, 181.10, 181.20, 181.30, 181.40, 181.50, 182.00, 182.10, 182.20, 182.30, 182.40, 182.50, 183.00, 183.10, 183.20, 183.30, 183.40, 183.50, 184.00, 184.10, 184.20, 184.30, 184.40, 184.50, 185.00, 185.10, 185.20, 185.30, 185.40, 185.50, 186.00, 186.10, 186.20, 186.30, 186.40, 186.50, 187.00, 187.10, 187.20, 187.30, 187.40, 187.50, 188.00,

Zmniejszenie napięcia w stosunkach międzynarodowych winno być celem konferencji pięciu mocarstw

Oświadczenie W. M. Mołotowa na konferencji prasowej

MOSKWA. Agencja TASS donosi:

Dnia 13 listopada br. minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął na konferencji prasowej przedstawicieli prasy radzieckiej oraz przebywających w Moskwie korespondentów zagranicznych. W. M. Mołotow złożył następujące oświadczenie:

Dnia 3 listopada rząd radziecki wystosował do rządów Anglii, USA i Francji notę w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych.

W nocie tej rząd radziecki zaproponował zwolnienie konferencji ministrów spraw zagranicznych, aby, po pierwsze — z udziałem ministrów spraw zagranicznych USA, Anglii, Francji, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej rozważyć środki złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz, po drugie — z udziałem ministrów spraw zagranicznych USA, Anglii, Francji, Związku Radzieckiego omówić problem niemiecki i związane z tym zagadnienia dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa Europy.

Ta nota rządu radzieckiego wywołała za granicą liczne echa zarówno ze strony kół oficjalnych, jak i w prasie różnych kierunków. Głównie w nocie tej wysunięte zostały zagadnienia, których rozwiązanie miało by wielkie znaczenie dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W szerokich kręgach społeczeństwa wielu krajów propozycje rządu radzieckiego przyjęte zostały pozytywnie.

Inaczej ustosunkowały się do tych propozycji kół rządowe i niektóre organy prasy USA i Anglii, a także Francji. Prezydent USA Eisenhower nazwał nawet notę radziecką „negatywną”, twierdząc, iż rzekomo „nota radziecka nie wyraża żadnego zamiaru wspólnego spotkania”, chociaż także oświadczenie pozostaje w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Sprawa zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych znajduje się obecnie w centrum zainteresowania międzynarodowej opinii publicznej. Mówienie o tym, iż Związek Radziecki, rzekomo nie okazuje chęci „wspólnego spotkania” nie jest wprawdzie w blad tych, którzy znają fakty. Nie trudno się przekonać, że sprawa przedstawia się wręcz przeciwnie. Wzrosty przypominają, iż rząd radziecki tylko w ostatnim czasie trzykrotnie już stawiał wobec rządów USA, Anglii i Francji zagadnienie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych: 4 sierpnia, 28 września i 3 listopada.

Rzecz polega jednak nie na tym, iż rząd radziecki chce zwolnić konferencję ministrów spraw zagranicznych, a czy USA, Anglii i Francji nie chcą zwolnić takiej konferencji. Nie można nie przypisać, że wszystkie te rządy wypowiedziały się za zwolnieniem konferencji ministrów spraw zagranicznych. Niemniej jednak nie udało im się do tej pory osiągnąć porozumienia w sprawie celów zwolnienia takiej konferencji.

Jeśli chodzi o stanowisko Związku Radzieckiego w tej sprawie, to zostało ono szczegółowo sformułowane w nocie ZSRR z 3 listopada. Stanowisko nasze polega na tym, że konferencja ministrów spraw zagranicznych jest niezbędna i pożyteczna, jeżeli zwolnienie takiej konferencji będzie miało na celu złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Jeżeli sędzić z niektórych oświadczeń rządów USA, Anglii i Francji — wypowiadają się one również za złagodzeniem napięcia międzynarodowego. Ale, jak wiadomo, co innego jest wypowiadać się za złagodzeniem napięcia w stosunkach międzynarodowych, a co innego — uczynić realne kroki w tym kierunku.

My uważamy, że konferencja powinna się odbyć po to, aby uczynić krok naprzód w kierunku utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Tym właśnie celem powinno służyć rozpatrzenie kroków zmierzających do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, jak również omówienie problemu niemieckiego i związane z tym zagadnienia. Nie należy do sprawy przywrócenia ich jednemu narodowi i zawarcia traktatu pokojowego, ponieważ rozwiązanie problemu niemieckiego jest najsłabszym złażeniem z zapewnieniem bezpieczeństwa Europy, a więc z złagodzeniem napięcia międzynarodowego.

Inne stanowisko zajęły rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Odmawiają one rozpatrzenia sprawy złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, a omówienie problemu niemieckiego chcą podporządkować nie zadaniom przywrócenia jednemu narodowi i demokracji, lecz zadaniom przypięszenia ich reżimów.

Osądźcie sami, czy idąc tą drogą można przyczynić się do tego, by dokonać kroku naprzód w kierunku utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego? My, ludzie radziecy, odpowiadamy na to: Nie można będzie tego uważać za krok naprzód w kierunku utrzymania pokoju, nie przyczyni się to do złagodzenia napięcia

w stosunkach międzynarodowych. Wobec tego w jakimże celu wysunięta została propozycja zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych? Cierzenie nie po to, aby dołożyć poważnych starań w celu uregulowania napięcia między narodowego. Nie jest oczywiście rzeczą przypadkową, że przedstawiciel Departamentu Stanu USA natychmiast po ogłoszeniu noty zawierającej propozycję konferencji w Lugano wyraził „poważną wątpliwość, czy będą osiągnięte jakiegoś ostatecznego porozumienia w wypadku, jeśli konferencja w Lugano dojdzie do skutku”.

W tych dniach opublikowany został artykuł posła do parlamentu holenderskiego prof. Heyndona, który interpretuje stanowisko USA, Anglii i Francji jako bezpośrednie dążenie do tego, by wszelkie rozmowy o konferencji czterech mocarstw doprowadzić do negatywnych wyników. „Są nawet wszelkie podstawy do przypuszczenia — powiada on — że właśnie to niepowodzenie było ich rzeczywistym celem”.

Można oczywiście prowadzić rozmowy w sprawie zwolnienia konferencji czterech mocarstw, skoro nie podobna ignorować faktu, że szerokie kółka międzynarodowe odnozą się do tego przychylnie, a w istocie prowadzi sprawę tak, by te rozmowy zakończyły się niepowodzeniem. Związek Radziecki ma do tego zupełnie inny stosunek. Sprawa konferencji nie jest dla niego przedmiotem spekulacji. Nasze zainteresowanie konferencją związana z uregulowaniem napięcia międzynarodowego, a nie z wywołaniem wojny. Nie należy do naszego programu, abyśmy nie podobna ignorować faktu, że szerokie kółka międzynarodowe odnozą się do tego przychylnie, a w istocie prowadzi sprawę tak, by te rozmowy zakończyły się niepowodzeniem. Związek Radziecki ma do tego zupełnie inny stosunek. Sprawa konferencji nie jest dla niego przedmiotem spekulacji. Nasze zainteresowanie konferencją związana z uregulowaniem napięcia międzynarodowego, a nie z wywołaniem wojny.

Oto dlaczego Związek Radziecki proponował i proponuje rozpatrzenie z udziałem USA, Anglii, Francji, ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej sprawy złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Niki nie może zaprzeczyć, że udział Chińskiej Republiki Ludowej ma niezmierne doniosłe znaczenie dla uregulowania napięcia międzynarodowego. Tak samo, jak nie można poważnie mówić o uregulowaniu napięcia międzynarodowego, nie poruszając sprawy stosunków wzajemnych między Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową. Dla całkowitego uregulowania kwestii koreańskiej, łącznie z wycofaniem wojsk obcych z Korei i rozwiązaniem problemu jednoczenia państwa koreańskiego, ważne jest również to, by inne kraje liczyły się z uzasadnionymi interesami takiego państwa azjatyckiego, jak wielka Chińska Republika Ludowa. Sam fakt osiągnięcia porozumienia w sprawie konferencji pięciu mocarstw z udziałem Chin świadczyłby o tym, że dokonany został realny krok w kierunku złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, w kierunku utrzymania pokoju. Niedawno Eden przemawiając w Izbie Gmin, powiedział, że złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych na Zachodzie zależy w szczególności od Związku Radzieckiego. Nie jest to, rzecz jasna, przekonywujące. Czyż „Zachód” nie ponosi głównej odpowiedzialności za obecne rozbieżności z krajami Wschodu? Z drugiej strony jest zupełnie oczywiste, że udział Chin w konferencji pięciu mocarstw byłby doniosłym krokiem w kierunku zmniejszenia rozbieżności między Zachodem a Wschodem.

Wszystko przemawia za tym, że jeśli zrealizujemy istniejące dążenie do uregulowania istniejących problemów międzynarodowych, to kluczem do tego jest rozpatrzenie sprawy zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Byłoby jednak rzeczą nieludzką przedstawiać sprawę w ten sposób, jakoby propozycja rozpatrzenia sprawy zmniejszenia napięcia międzynarodowego oznaczała próbę nieuzasadnionego doprowadzenia do ogólnego uregulowania wszystkich palących problemów, jakie istnieją zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie. Niki nie zgodzi się z taką uproszczoną interpretacją wypracowaną sens tej propozycji. Ale nieludzkie byłoby z góry krepuwać konferencję, skoro ona sama powinna ustalić, jakie decyzje mogłyby być teraz przyjęte w sprawie złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Również pod tym względem stanowisko Związku Radzieckiego jest zupełnie jasne. Podpiera propozycję rozpatrzenia środków zmierzających do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, kierując się dążeniem do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Dlatego też

przywołujemy pierwszorzędne znaczenie do tego, aby konferencja pięciu mocarstw obrala za punkt wyjścia konieczność wstrzymania wyścigu zbrojeń, uzyskania istotnej redukcji zbrojeń, przede wszystkim samych wielkich mocarstw, na których zgodnie z Kartą NZ snowiąca słowa odpowiedzialności za zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Z zaniem redukcji zbrojeń wiąże się nierozwinięcie również sprawy zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady. Nie ma bardziej doniosłego i bardziej palącego problemu dla narodów całego świata niż problem redukcji zbrojeń, niż zaprzestanie wyścigu zbrojeń. Ale my wyrażamy gotowość rozpatrzenia również innych problemów, od których rozwiązania zależy zmniejszenie napięcia międzynarodowego.

W związku z tym niesposób pominąć jednej sprawy. Zarówno w wypowiedziach rządów w Zachodzie, jak i w artykułach większości organów prasowych za granicą przemilcza się propozycję ZSRR, aby na konferencji rozpatrzyć zagadnienie złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Przejawia się to oczywiście nadszatkami, które zainteresowane są w utrzymaniu, a być może i we wzmożeniu napięcia międzynarodowego i które starają się nie dopuścić do rozładowania tego napięcia. Niemniej jednak my wyrażamy przekonanie, że takie przeciwdziałanie ze strony agresywnych kół nie tylko nie osłabi wysiłków ludzi, dążących do utrzymania pokoju, lecz spowoduje jeszcze większe zdecydowanie, by osiągnąć rozładowanie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Nota radziecka z dnia 3 listopada proponuje również omówienie z udziałem ministrów spraw zagranicznych USA, Anglii, Francji, ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej sprawy niemieckiej. Niki nie zaprzeczy, że rozwiązanie tego zagadnienia ma doniosłe znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, dla utrzymania pokoju. Właśnie dlatego Związek Radziecki wypowiada się za tym, by omówienie sprawy niemieckiej obejmowało problem jednoczenia narodowego Niemiec i zawarcie traktatu pokojowego z demokratycznym i milującym pokój rządem ogólnoniemieckim.

Odpowiadaloby to interesom wszystkich milujących pokój państw europejskich i rzecz prosta interesom samego narodu niemieckiego.

Na innym stanowisku stoją rządy USA, Anglii i Francji. Odmawiają one dokonania jakiegokolwiek praktycznych kroków w kierunku przywrócenia jednemu Niemiec i rozpatrzenia sprawy traktatu pokojowego. Wkrótce miną już 2 lata, od chwili, gdy rząd radziecki przedstawił projekty traktatu pokojowego z Niemcami. Niemniej jednak rządy trzech mocarstw dotychczas nie zajęły stanowiska wobec tych propozycji i nie przedstawiły własnego projektu traktatu pokojowego. Dążenie ich, by drogą zawarcia układów z Bonn i Paryża jak najszybciej wtargnąć Niemcy zachodnie do agrywnego północno-atlantyckiego bloku mocarstw, wymuszało przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokratycznym, świadczą o takim kursie ich polityki, który nie ma nic wspólnego z interesami przywrócenia jednemu narodowi Niemiec, nie mówiąc już o zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie.

Jeżeli nadal będziecie również realizować ten agresywny kurs, to Niemiec zachodni niki nie będzie mógł uważać za państwo pokojowe, przekształca się ono bowiem w narzędzie określonego imperialistycznego bloku mocarstw. W takiej sytuacji może nawet udać się agresywnym kółkom bloku północno-atlantyckiego osiągnąć na jakiś czas porozumienie z agresywnymi kółkami Niemiec zachodnich, ale rezultat będzie jeden: zemilitaryzowane Niemcy zachodnie, znalazłszy się ostatecznie w rękach wroczajszych hitlerowców i innych odwrotność przemową własnym językiem militarystycznym, przekształca się w niebezpieczną ogniskową nową agresji, z czym nie wolno się liczyć, jeśli istotnie dbamy o bezpieczeństwo Europy.

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że polityka wkrzesania militarystyki niemieckiej oraz dążenie do włączenia Niemiec zachodnich do agresywnego ugrupowania bloku północno-atlantyckiego stanowi bezspornie zagrożenie narodów Francji, Polski, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Holandii i innych krajów Europy, powołując narody powołań dnia jutrzejszego, w takiej sytuacji bowiem nie można liczyć na bezpieczeństwo w Europie.

W nocie z 18 października rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji słusznie łączą problem niemiecki z zagadnieniem bezpieczeństwa w Europie. Jednakże przeprowadzając obecnie reżimilitaryzację Niemiec zachodnich nie da się pogodzić nie tylko z bezpieczeństwem ich sąsiadów, lecz także z zapewnieniem bezpieczeństwa innych krajów Europy. Niesposob także pogodzić zapewnienia bezpieczeństwa w Europie z coraz większą rozbudową sieci amerykańskich baz wojskowych w Europie i na innych granicznych z ZSRR obszarach.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Prasa na Zachodzie unika z reguły omawiania drażliwej sprawy amerykańskich baz wojskowych w Europie, Azji i Afryce. Nie znaleźli się jeszcze, jak się wydaje, jak chwycący dziennikarze, którzy by na serio uświadomili dowódcy, że amerykańskie bazy lotnicze i morskie, którym Stany Zjednoczone uświadamiają, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak również Chińska Republika Ludowa, służą jako obrońcy USA. Niesposob tego dowiedzieć nikt temu nie uwierzy.

Mao Tse-tung przyjął delegację rządową KRL-D

PEKIN. Jak donosi agencja Nowych Chin, przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung przyjął dnia 13 bm. delegację rządową Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej w składzie: przewodniczący Rady Ministrów KRLD marszałek Kim Ir Sen, zastępcy przewodniczącego KC Koreańskiej Partii Pracy — Pak Den Ai, wiceprzewodniczący Rady Ministrów KRLD Hen Men II, minister spraw zagranicznych KRLD Nam Ir, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Ten Diun Thiak, minister finansów Jun Gen Ilym, minister kolei Kim He II, minister budownictwa komunalnego Czui Hwan Sob, chargé d'affaires KRLD w Chinach Sz Czui, sekretarz przewodniczącego Rady Ministrów Ha Jan Czui.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

W rozmowie brali udział: zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czui Teh, Lu Szao-Isi, Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czui En-Iai, zastępcy premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun-I, Den Siao-pin, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego i minister handlu zagranicznego E Cz-czuan, wiceminister spraw zagranicznych Li Ke-nun; chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej Kan E-tao.

SZTANDAR MŁODYCH SPORT

Gwardia mistrzem Polski we florecie kobiet

(Telefonom od własnego korespondenta)

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych. W składzie: Gwardia, Stali, AZS i Budowlanych.

OPOLE. W czwartek 12 bm. w hali sportowej ZS Budowlanych rozegrały się drużynowe mistrzostwa Polski we florecie. Do mistrzostw floretowych zgłosiło się 11 reprezentacji zgrupowanych w 10 zespołach. W składzie: Gwardia, Stali,